



# DĘBOWE WIEŚCI

W tym numerze:

- Święto Niepodległości
- Dzień Papieski
- Wywiad z Panią Dyrektor

---

## Drodzy czytelnicy

Witamy Was po raz drugi w tym roku szkolnym. Choć za oknem zima, my wspominamy jesień. Polecamy Wam także kącik sportowy, multimedialny i kulinarny. Przepraszamy, że tak długo musieliście czekać na dalsze przygody Jadzi, Madzi i Jack'a. Obiecujemy, że postaramy się zwiększyć częstotliwość ukazywania się naszego pisma. Zadba o to z pewnością zmieniony nieco skład redakcji:

**Redaktor Naczelny: Kasia Zawadka**

**Zastępca Redaktora: Maciek Prus**

**Skarbnik: Kasia Konopacka**

**Korekta: Ola Kielak, Ewa Chmielewska**

Zespół redakcyjny tworzą:

- **Weronika Mikos, Wojciech Jesień, Sylwia Rogowska, Natalia Kowalska, Aleksandra Kielak, Aleksandra Janowska, Jakub Baranek, Mateusz Bieńkowski, Martyna Obłoz, Milena Bogusz, Ewa Chmielewska, Radosław Bontruk, Karol Kachniarz, Izabela Duszyńska, Filip Bieńkowski, Anna Sadowska, Jakub Prus.**

Opiekun redakcji: pani Wioletta Karpińska



**Adres: Szkoła Filialna w Dębem Małym Szkoły Podstawowej w Zespole Szkół im. Rodziny Wyleżyńskich w Wielgolesie, Dębe Małe 68, 05-334 Latowicz**

---

## *To wy jesteście moją inspiracją*

z Panią Dyrektorką Romą Piłatkowską rozmawiają: Kasia Zawadka, Ola Kielak, Kuba Baranek i Kuba Prus.

**Ola:** Dzień dobry, czy możemy zadać pani kilka pytań?

**Pani Dyrektorka:** Oczywiście.

**Kasia:** Dlaczego pani wybrała zawód nauczyciela ?

**Pani Dyrektorka:** Będąc w waszym wieku wiedziałam, że będę albo kelnerką, albo nauczycielką. Mama powiedziała: „Kelnerka? Nie, absolutnie!”, więc zostało mi to, co zostało, czyli nauczycielka.

**Kuba Baranek:** Jak pani została dyrektorką szkoły ?

- Kiedyś nie było konkursów. Zostałam wybrana przez grono pedagogiczne. Tylko mnie nie pytaj, od kiedy jestem dyrektorem, bo śmieję się, że od urodzenia.

**Ola:** Czy trudno jest pełnić funkcję dyrektora ?

- Bardzo trudno, niech wam się nie wydaje, że to są same zaszczyty. Jest to ciężka praca od rana do wieczora.

**Kuba Prus:** Jakie skończyła pani szkoły, żeby zostać dyrektorką ?



- Skończyłam studia pedagogiczne i studia podyplomowe, nie już mówiąc o różnych kursach.

**Kasia:** Jaka jest Pani pasja ?

**Pani Dyrektor:** Kiedyś było narciarstwo, a teraz czytanie książek, tylko to zostało.

**Kuba Prus:** Czy lubi pani zebrania rodziców?

- Uwielbiam zebrania rodziców, chociaż wiem, że rodzice nie lubią. Czasem patrząc na ich miny, mam wrażenie, że bardzo się nudzą. Lubię rodziców, dlatego lubię też zebrania.

**Kuba Prus:** Czy lubi pani dzieci ?

-Bardzo lubię, a takie grzeczne jak wy, to już w ogóle.

**Kasia:** Czy podoba się pani praca dyrektora w naszej szkole ?

-Słuchaj, jeżeli nie lubiłabym tego, co robię, nie przystąpiłabym do konkursu. To jest ciężka praca, ale ja kocham pracę z dziećmi, z dorosłymi też.

**Ola:** Czy pani lubiła szkołę gdy była mała ?

-Bardzo lubiłam szkołę. Miałam świadectwa z czerwonym paskiem. Z polskiego zawsze miałam piątkę, a matematyki było gorzej.

**Kuba Baranek:** Co jest pani inspiracją ?

-Inspiracją mojej pracy w szkole? Młodzież jest moją inspiracją. To my jesteśmy dla was, a nie odwrotnie. Zawsze to powtarzam moim nauczycielom.

**Kasia:** Gdy była pani mała, czy gdyby pani ktoś powiedział, że zostanie pani dyrektorką szkoły, uwierzyłaby pani ?

-Nigdy! Nie uwierzyłabym. Zawsze marzyłam, aby być nauczycielką. Bardzo chciałam również móc zamieszkać w dużym mieście.

**Ola:** Gdyby pani miała teraz wybierać, wybrałaby pani zawód nauczyciele ?

- Tak, tylko nie zdecydowałabym się już na język polski, bo wymaga najwięcej pracy. Może wybrałabym historię, którą też bardzo lubię.

**Kasia:** Dziękujemy za wywiad.

---

## XIII Dzień Papieski.

29 października 2013 r. w naszej szkole odbył się Dzień Papieski, w tym roku pod hasłem *Jan Paweł II- papież dialogu*. Uczniowie klas IV-VI zaprezentowali apel o Janie Pawle II. Obejrzelśmy ciekawą prezentację multimedialną o życiu Ojca Świętego. Wysłuchaliśmy wielu wzruszających wierszy i pieśni. Inscenizacja bardzo się wszystkim podobała. Po zakończeniu apelu aktorzy otrzymali gromkie brawa.

Wykonały: Katarzyna Zawadka ,  
Izabela Duszyńska i Anna Sadowska.





---

# 11 LISTOPADA

11 listopada obchodziliśmy 95 rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Z tej okazji w naszej szkole 7 listopada odbyła się uroczysta akademia. Wszyscy uczniowie naszej szkoły przypięli biało-czerwone kotyliony.



Uczniowie klasy VI przygotowali przedstawienie na temat Święta Niepodległości. Ola Janowska wcieliła się w rolę matki, która żegna syna, wyruszającego na wojnę. Zaśpiewała piosenka *Matczyne Ręce*.



---

# Kącik kulinarny

## Sernik ze śmietany

### **Składniki**

Składniki na ciasto:

3 szkl. Mąki

3/4 szkl. cukru

250 g. masła lub margaryny

6 żółtek

1,5 łyżeczki proszku do pieczenia

### **Masa "serowa":**

6 białek

1 szkl. cukru pudru

3 duże opakowania kwaśnej śmietany 18%

2 budynie śmietankowe

### **Sposób przygotowania**

#### **Ciasto:**

Wszystkie składniki zagnieść i podzielić na dwie części. Jedną część zamrozić drugą wyłożyć na blaszkę o wymiarach (25 na 30 cm) wyłożoną papierem do pieczenia Podpiec ok. 20 min w 180 stopniach. Wystudzić

#### **Masa:**

Białka ubić na sztywno, pod koniec ubijania dodać cukier, ubijać dodać śmietany, wymieszać. Na koniec wsypać budynie, i delikatnie połączyć. Masę przełożyć na podpieczony spód ciasta .Na wierzch zetrzeć ciasto z zamrażalki ,Piec ok 50 min w 180 stopniach Wystudzić i posypać cukrem pudrem.

**Wykonały: Ola Kielak i Ewa Chmielewska**

---

# Humor spod szkolnej ławki

Pewien facet przychodzi do francuskiej restauracji i pyta po polsku kelnerkę jakie jest danie dnia. Ona odpowiada mu;

-Kurrzczak!!!

-O umie pani mówić po polsku! !Co pani jeszcze umie?

-Łyżko, widelco, nożo.

Facet siada do stołu i za chwile kelnerka przynosi mu jego kurczaka. Próbuje i mówi:

-Mmm ,nigdy takiego nie jadłem.

Po chwili na środek restauracji wbiega szczur.

-Aaaaaaaa szczur-krzyczy klient

-Kurrzczak! -odpowiada kobieta ☺

- Jest Pan już całkowicie normalny - żegna psychiatra pacjenta opuszczającego szpital po długiej kuracji.

- Cóż to? Nie cieszy się Pan?

- A z czego mam się cieszyć, doktorze?

Trzy lata temu to ja byłem Napoleonem, a dziś jestem nikim ☺

Dres złapał gumę, przechodzi obok drugi i się pyta:

- Co robisz?

- Nic koło wykręcam,

Ten wybija szybę i mówi:

- To ja radyjko biorę. ☺

Tylko Chuck Norris potrafi grać w hokeja na lodzie w rolkach. ☺

Ile znasz języków?

- Trzy.

- Jakie?

- Rosyjski, angielski i francuski.

- Proszę powiedz coś po angielsku.

- Gutten tag.

- Ale to jest po niemiecku...

- A to cztery. ☺

Pani wychodząc ze sklepu widzi płaczącego Jasia:

- Jasiu, dlaczego płaczesz?

- Bo miałem 2 złote, ale zgubiłeeeeeeeeem!

Pani bez słowa wyciąga 2 złote i daje Jasiowi. Jasiu przestaje płakać, pani odchodzi. Po chwili jednak znów słyszy donośny płacz Jasia.

- Jasiu, a czemu teraz płaczesz?

- Właśnie sobie pomyślałem, że gdybym nie zgubił tamtych 2 złotych, miałbym teraz czteeeeeeeery! ☺

W kinie a w przednim rzędzie siedział starszy facet z psem. To był rodzaj komedio - dramatu. W miejscach smutnych, pies ocierał oczy z łez, a w wesołych partiach śmiał się do rozpuku. Tak się działo przez cały film. Kiedy seans się skończył, jeden z widzów podszedł porozmawiać z facetem.

- To najbardziej zdumiewająca rzecz jaką widziałem! Wyglądało na to, że pies naprawdę wczuł się w film.

Facet na to:

- No faktycznie. A książka mu się nie podobała



---

# Kącik multimedialny



## FIFA 14

FIFA 14 to kolejna odsłona bestselerowego cyklu symulacji sportowych, rozwijanego przez koncern Electronic Arts i korzystającego z oficjalnej licencji Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA). Deweloperzy ze studia EA Kanada dochowali tradycji jednorocznego cyklu produkcyjnego oraz ewolucyjnie wprowadzanych zmian.

Rozgrywka w *FIFA 14* bazuje na rozwiązaniach znanych z wcześniejszych odsłon cyklu, choć swoim zwyczajem deweloperzy pokusili się także o szereg innowacji, mających na celu podnieść atrakcyjność zmagania na wirtualnych boiskach piłkarskich. Poważnie zmieniona została np. fizyka piłki, dzięki czemu futbolówka zachowuje się bardziej realistycznie i przewidywalnie. Gruntownie przemodelowano również system oddawania strzałów. Piłkarze – jeśli tylko mają ku temu sposobność - dostosowują krok, prędkość i kąt podejścia pod piłkę, aby oddać jak najlepsze uderzenie w kierunku bramki przeciwników.

**Wymagania sprzętowe:** Core 2 Duo 1.8 GHz, 2 GB RAM, karta grafiki 256 MB (GeForce 8600 GT lub lepsza), 12 GB HDD, Windows Vista(SP1)/7/8, łącze internetowe

**Można ją zainstalować na konsole np: XBOX 360,PS3**

**Wykonał: Karol Kachniarz**

---

# Tajemnica Celestyny

## Odc.2

W poprzednim odcinku: Madzia wraz z Jadzią uciekły z domu i pojechały do dziadków. Razem z dziadkiem poszły do lasu, gdzie znalazły tajemniczą chatę, do której Madzia chciała wejść.

-Nie Madziu przestań mnie namawiać!

-Jej, ale z ciebie nudziara!

-Jak chcesz, to idź. Ja poczekam...

-Wiesz, pójde!- zawołała oburzona Madzia.- Wchodzę.

Madzia weszła do tajemniczej chatki. Tymczasem dziadek zorientował się, że wnuczki zabłądziły w lesie.

-Dziewczyny, chodźcie! Wracajcie!- nawoływał lecz to nic nie dało, więc bardzo zdenerwowany postanowił czekać.

Madzia spotkała w chacie starą, pomarszczoną kobietę.

-Kto śmie wchodzić do mojego raju!- zapytała nieznajoma.

-Ja ja tylko...

-Co ty tylko? Podejdz do mnie!

-Nie chcę...

-Już! Widzę, że jesteś dobrą dziewczką i widzę, że się nadajesz.

-Proszę mnie wypuścić!

-Nie bój się idź, ale wróć dobrze?

Dziesięcioletnia dziewczynka wybiegła z chaty w wielkim szoku. Nie zwracając uwagi na Jadzię, zaczęła iść w stronę dziadka.

-Gdzie wy biegacie? Czekam już 20 minut. Myślałem, że się zgubiliście, a babci pewno już obiad stygnie!

-Dziadku to przez nią.

---

-Przestań! Ja nic nie zrobiłam!- zdenerwowała się Madzia.

-Koniec tej kłótni! Chodźmy już- przerwał dziadek.

W domu u dziadków czekali już rodzice.

-Dziewczyny, jedziemy do domu!- krzyczał tata.

-Przestań, nie krzycz na nie ,było im pozwolić odwiedzić dziadków! –zbulwersował się dziadek.

-No właśnie!- dodały dziewczyny.

-Przepraszam bardzo, że nie chciałem ich puścić, ale wy ich w ogóle nie pilnujecie.

-Ja sobie wypraszam!

-Dobra, koniec tego dobrego- mama wzięła sprawy w swoje ręce. –My jedziemy. Nie chce mi się wysłuchiwać waszych kłótni! Dziewczyny, wy zostanieie na tydzień, ale w domu się rozliczymy.

Rodzice pojechali, a dziewczyny rozmawiały u siebie w pokoju.

-Madzia, co tam się wydarzyło?

-Nie powiem ci, ale pójdiesz tam ze mną.

-O nie!

-O tak! To nic strasznego idziemy wieczorem.

Minęło kilka godzin. Jadzia zgodziła się pójść z siostrą do tajemniczej chatki.

-Jesteście, jak miło! Może się napijecie dobrego soczku.

-Nie będę piła tego świństwa!- krzyknęła Jadzia.

-Musisz! Musisz!- namawiała tajemnicza kobieta.

Jeśli chcecie się dowiedzieć co będzie w następnym odcinku, czytajcie dalszy ciąg „Tajemnicy Celestyny”.